



Popisowa jazda B. Krupy w Rajdzie Dolnośląskim

Rewelacją rozgrywanych ostatnio imprez samochodowych (wyścigi i rajdy), jest Błażej Krupa znany kibicom sportu automobilowego jako wieloletni pilot Krzysztofa Komornickiego.

Po bardzo udanym debiucie na wyścigach toruńskich i Rajdzie Kormorana, Błażej Krupa potwierdził rosnącą o nim opinię jako o równie dobrym kierowcy i zwyciężył na Renault 12 Gordini w nieoficjalnej klasyfikacji generalnej Rajdu Dolnośląskiego, który był rozgrywany jako II eliminacja mistrzostw Polski.

Partnerem zwycięzcy był znany kierowca rajdowy Jerzy Langberg, który tym razem pełnił rolę pilota.

Płynność jazdy i prawie bezbłędna technika jazdy tej pary można było podziwiać na 9 odcinkach specjalnych, jakie były w tej imprezie rozgrywane.

Zacięty bój o drugą lokatę toczyły dwie załogi Lelio Lattari — Marek Szramowski (Alfa Romeo 2000 GTV) i małżeństwo Irena i Andrzej Jaroszewiczowie (Polski Fiat 1600). Ostatecznie o dwie sek. lepszy był kierowca fabryczny FSO.

Impreza była bardzo udana pod względem sportowym. Obowiązujące ograniczenia szybkości na jeździe okrężnej spowodowało, że rajd ukończyło więcej załóg niż zazwyczaj. Z 69 samochodów jakie stanęły na starcie w Polanicy na metę dojechało 49 i to aż siedemnaście w klasach najniższych (Trabanty, Syreny).

Rajd miał dobrą obsadę, chociaż na starcie poza Andrzejem Jaroszewiczem nie stanęli pozostali kierowcy fabryczni, którzy zapewne dochodzą do siebie po trudach Safari.

W poszczególnych klasach i grupach zwyciężyli: A. Orawiec — Andrzej Swider (Trabant), A. Lubiak — M. Szczepański (Trabant), A. Masłowiec — K. Piotrowski (Syrena), Z. Eysmont — M. Pawłowski (Fiat 127), W. Janowski — H. Krakowczyk (Wartburg), K. Bielowski — J. Skowronek (Fiat 125P), A. Śliński — K. Szajkowski (Fiat 125P), J. Kobylński — D. Frankler (Fiat 125P), B. Krupa — J. Landsberg (Renault 12 Gordini), L. Lattari — M. Szramowski (Alfa Romeo 2000 GTV) oraz R. i J. Wojtynowie (Ford Capri GXL).